

W numerze:

Park Jurajski

**Tajemnica
szkoly**

Sport okiem Czarka

Wywiad z...

EURO 2016

Wywiad z Panią Sabiną - woźną naszej szkoły

Znamy Ją wszyscy. Wita nas, gdy wchodzimy do szkoły, pomaga, gdy czego lub kogoś poszukujemy, dba, byśmy byli bezpieczni, a nasza szkoła była czysta i piękna. Tak rzadko okazujemy Jej wdzięczność i uznanie za troskę o nas i szkołę. Pani Sabina Aloszko, nasza pani woźna, z którą przeprowadziliśmy dla Was rozmowę.

Od jak dawna pracuje Pani w naszej szkole i jak to się stało, że wybrała Pani właśnie tę pracę?

W SP 13 pracuję około 20 lat. To był czysty przypadek, że wybrałam tę pracę. Tutaj była praca, zgłosiłam się i zostałam tu zatrudniona.

Na czym polega pani praca?

Do moich obowiązków należy przede wszystkim zadbanie o wasze bezpieczeństwo.

Logistycznie, jak sami widzicie, kiedy na sali gimnastycznej odbywają się imprezy, muszę zadbać o to, by wszystko było przygotowane, położone wykładowiny, ułożone krzeselka.

Pomagam najmłodszym uczniom, kiedy się zagubią i płaczą, bo nie mogą trafić do klasy, czy czegoś znaleźć. Mam jeszcze sporo innych zajęć, które muszę wykonać, by w szkole było bezpiecznie i czysto.

Jakie postawy uczniowskie sprawiają Pani najwięcej przyjemności, radości?

Przyjemnie jest, gdy spotykam się z kulturalnym i życzliwym zachowaniem. Cieszę się tym,

jak rośniecie, rozwijacie się nie tylko we wzroście, ale i w zachowaniu, nauce.

A jakie problemy z nami uczniami są najtrudniejsze i najbardziej kłopotliwe?

Pewno sami domyślicie się i wiecie, że to każde złe zachowanie, bicie, przeklinanie. Szarpanie się, dokuczanie sobie nawzajem, pyskowanie, odnoszenie się bez szacunku i kultury do nas pracowników, ale również do siebie nawzajem.

W jakich sytuacjach najczęściej Pani musi interweniować?

Przede wszystkim w sytuacji

zagrożenia bezpieczeństwa. Nieraz trzeba rozdzielić bijących się chłopaków. Gdy do szkoły wchodzi obca osoba, muszę przypilnować, by bez zapisania się do księgi nie weszła na teren szkoły. Kiedy jesteście na boisku szkolnym, gdzie macie prawo biegać, a wjedzie jakiś samochód, czy ktoś nieodpowiedzialny na nie wejdzie, muszę wtedy interweniować. Gdy zimą niebezpieczny sopel zwisa z dachu, czy teraz w czasie remontu, jakiś drut, czy deska wystają, muszę to miejsce zabezpieczyć.

CD na następnej stronie



CD wywiadu ze strony 2:

Zimą również, trzeba zadbać, by wejście do szkoły nie było śliskie. Trzeba być czujnym na wszystko, co zagraża waszemu zdrowiu i życiu. Zauważać to i likwidować, a czasem zgłaszać rzemieślnikowi, by naprawił, czy też usunął usterkę.

Jak wspomina Pani woźnego ze swoich lat szkolnych?

O, to były już dawne lata. Nasz woźny mieszkał w szkole, znał szkołę od podszewki. Dobrze znał nas wszystkich. Był takim przyjacielem szkolnym, takim go pamiętam.

Czy ma pani jakąś pasję? Jaką?

Oczywiście, że mam – lubię czytać książki i jeździć na rowerze. Już od czasów licealnych dużo czytałam i tak zostało do dziś. A rowerem często wyjeżdżam na wyprawy do lasu.

Co chciałaby Pani powiedzieć uczniom naszej szkoły?

Żebyście reprezentowali jak najgodniej i najpiękniej naszą szkołę. Kiedy zwyciężacie w konkursach, ja też się tym cieszę i jestem z tego dumna. Żebyście się dobrze wykształcili, poszli do dobrego gimnazjum, potem liceum i wyrosli na dobrych i szlachetnych ludzi.

Proszę dokończyć zdania:

Gdy byłam mała chciałam zostać... pielęgniarką

W wolnym czasie lubię... czytać.

Denerwuję się, gdy... mi coś nie wychodzi, coś się nie udaje.

SPORT

okiem Czarka

Wakacje już tuż tuż... A wraz z nimi nadejdą letnie Igrzyska Olimpijskie w Rio De Janeiro w Brazylii.

Pierwsze Igrzyska Olimpijskie odbyły się w 776r p.n.e w Olimpi w Grecji. Rozgrywano je co cztery lata. Na czas igrzysk zaprzestawano wojen. Pierwsza nowożytna Olimpiada odbyła się w roku 1896 w Atenach.

Dwa lata po letnich rozgrywane są również Igrzyska Zimowe. Pierwsze odbyły się w 1924 r. w Chamonix we Francji.

Każdym Igrzyskom towarzyszy prostokątna biała flaga ze splecionymi pięcioma okręgami tej samej średnicy. Symbolizują one pięć kontynentów. To znak prawdziwego szacunku do wszystkich kontynentów i ich kultur.

Kolory oznaczają:
niebieski - Europę,
czarny - Afrykę,
czerwony - Amerykę,
żółty - Azję,
zielony - Australię.

Tegoroczne Igrzyska rozpoczną się 5 sierpnia na stadionie Estadio De Maracana w Rio. Natomiast zamknięcie będzie 21 sierpnia. Do konkursu o rolę gospodarza turnieju ubiegały się miasta:
 -Madryt (Hiszpania)
 -Tokio (Japonia)
 -Chicago(USA) oraz wiele innych.



W Olimpiadzie w Rio weźmie udział ponad 10 500 sportowców z 206 Narodowych Komitetów Olimpijskich. Medale zostaną rozdane w 31 dyscyplinach.

Życzę wam wszystkim miłych wakacji oraz emocji dostarczonych z olimpiady. A może ktoś na wakacje jedzie do Rio?

Źródło: internet.

Cezary Janus klasa 4a

Moim marzeniem jest... żeby moje wnuki były szczęśliwe i wykształcone, żeby moja rodzina była zdrowa, żeby udało mi się dopracować do emerytury, żeby zobaczyć kiedyś was dorosłych i uśmiechniętych.

Rozmowę prowadziły:

Marta Polewka, Oliwia Chodźdło,
 Patrycja Nowok
 z klasy 5 d.

PARK JURAJSKI

W dzisiejszym artykule dowiedziecie się o dwóch z najdziwniejszych gatunkach dinozaurów. Jednym z nich jest plujący kwasem dilofozaur, a drugi to terizinozaur roślinożerny mięsożerca!

Krzysiu Kuźniacki

DILOFOZAURO

Dilofozaur wraz z swym krewniakiem monolofozaurom pochodzą z odrębnej grupy dinozaurów zwanych dilofozaurami. Był to średniej wielkości dinozaur o lekkiej budowie.

Dilofozaury miały słabe szczęki, które nie były przystosowane do odgryzanie z ofiary kawałów mięsa więc pewnie polowały na o wiele mniejsze dinozaury i owady lub był padlinożercą.



rys. K.Kuźniacki

Długość:	Od 5 do 7 metrów
Wysokość:	2 metry
Waga:	100 kilogramów
Szybkość:	40 km/h
Dieta:	Mięso i Padlina
Tłumaczenie z łaciny:	Jaszczur z dwoma grzebieniami
Umiejętności:	Plucie jadem i wysuwany kołnierz

Charakterystyczną rzeczą tych gadów były dwa grzebienie kostne na szczycie czaszki. W razie zagrożenia dinozaur rozsuwał kołnierz skórny znajdujący się na szyi i pluł drażniącą cieczą.

Jad dilofozaurów nie był uśmiercający, jego zadaniem było oślepić i dezorientować wroga lub też ofiarę.

Naukowcy też niedawno odkryli, że dilofozaury i monolofozaury były spokrewnione z dinozaurami tzw. dromeozaurami lub też raptorami, z których wywodziły się ptaki. Jedno jest pewne dilofozaur jest bardzo wyjątkowy!

CD na następnej stronie =>

Therizinozaur

Therizinozaur (jaszczur z kosą) to tajemniczy dinozaur z końca okresu kredowego. Mało o nim wiemy. Był długi jak autobus szkolny i wysoki jak dwupiętrowy budynek.

Miał mocno rozwinięte kończyny przednie zakończone metrowymi pazurami, które służyły mu do zagarniania najsmaczniejszych paproci i długą na 2 metry szyję składającą się z parunastu kręgów szyjnych.

Na pierwszy rzut oka wyglądał jak zauropod taki jak brachiozaur wymieniony w poprzedniej części gazetki, ale był roślinożernym teropodem (teropody – grupa dwunożnych dinozaurów drapieżnych).

Najbliższym dotychczas znanym kuzynem jest deinocheir (straszna ręka), który wyglądał tak jak therizinozaur, ale osiągał mniejsze rozmiary.

Prawdopodobnie te obydwa gady kopalne były pokryte piórami choć nie były mocno spokrewnione z ptakami. Jedno jest pewne, therizinozaur to bardzo ciekawy wybryk natury.

Długość:	10 metrów
Wysokość:	7 metrów
Waga:	3 tony
Szybkość:	15 km/h
Długość pazurów:	1,5 metra
Rząd:	Teropody
Rodzina:	Therizinozaury
Dieta:	Roślinność stepowa

Krzysztof Kuźniacki, klasa 5d



rys. K.Kuźniacki

EURO 2016 rozpoczęte!

Mistrzostwa Europy w Piłce Nożnej 2016 organizowane przez UEFA już rozpoczęte. Na przełomie czerwca i lipca 2016 czeka nas wiele emocji.

Kilka ciekawostek z EURO 2016:

- Jest to XV edycja EURO i pierwszy raz zagra nie 16, jak dotychczas, a 24 reprezentacji.
- Maskotką Euro jest Super Victor, a piłka którą będą grać piłkarze podczas turnieju finałowego nazywa się Beau Jeu (Piękna Gra).
- Puchar dla mistrzów wykonany jest z czystego srebra, waży 8 kg i wart jest ok. 20 tys. €.
- Mecze rozgrywane będą w na 10 stadionach w 9 miastach Francji.
- Odległość między najbardziej oddalonymi od siebie stadionami to 1007 km.
- Mecze sędziować będzie jeden polski sędzia - Szymon Marciniak.

Polska jest w grupie C z Niemcami, Ukrainą oraz Irlandią Północną. Pierwszy mecz naszej reprezentacji z Irlandią już rozegrany i znamy jego wynik, wygraliśmy 1:0. 16 czerwca czeka nas mecz z Niemcami, 21 czerwca z Ukrainą. Trzymajmy kciuki za naszych piłkarzy.

Krzysiu Jędrusik, klasa 5 d

TAJEMNICA SZKOŁY

OPOWIADANIE (cd)

W pierwszej części uczennice Kaja, Kamila i Ola znalazły tajemniczą kartkę z napisem: „Co uczniom często się marzy, gdy nauczyciel wypowiada życzenie, to może się zdarzyć, to jest do spełnienia”. Dziś druga, ostatnia część Opowiadania o tajemnicy szkoły.

Dziewczynki stały nieruchomo, wpatrzone w tajemniczą kartkę, a każda miała w głowie jedno pytanie: – Co oznacza ta wiadomość? Kaja rozumowała jak typowa uczennica – gdy nauczyciel wypowiada życzenie, to pewnie jest to odpytywanie uczniów, ale jak to jest do spełnienia? Podzieliła się swoim zdaniem z koleżankami, przez moment wszystkie podjęły odpytywanie jako „nauczycielskie życzenie”.

Po jakimś czasie odezwała się Kamila: - A co, jeśli szkoła jaką znamy wcale taka nie jest? Co, jeśli co drugi nauczyciel jest czarownikiem? W serialu, który ostatnio oglądałam... Wypowiedź przerwała jej Ola, która nie potrafiła już dłużej słuchać tych steków bzdur. – Nawet gdyby tak było, to o czym miałyby marzyć uczeń? Zostajemy przy odpytywaniu.

Zadzwoił dzwonek więc ruszyły smutnymi korytarzami, mijając okna, w których nie błyszczał nawet mały promyczek słońca z powodu pochmurnej pogody. Ola była naprawdę zaintrygowana tą zagadką – jeśli życzenie nauczyciela to odpytywanie albo kartkówka, a marzenia uczniów to dobre oceny (czego była niemalże pewna), to znaczyłoby, że istniał jakiś sposób na dobre stopnie.

Ponieważ niezbyt lubiła się uczyć, jej ekscytacja rosła z każdą chwilą kiedy kolejny raz czytała kartkę. Myślała nad tym przez dwie lekcje, aż w końcu na języku polskim wpadła na pomysł. – Kartka jest z zeszytu, więc jeśli na sąsiednich jego kartkach było coś zapisane, będzie to odbite też na niej. Z wielkim zapałem wzięła do ręki ołówek i zaczęła ostrożnie pocierać by odnaleźć ukryte słowa. Udało się! W lewym dolnym rogu papieru tkwiła teraz wiadomość: „Locus ubi scholam inciperet.” Łacina? Kto by w tych czasach znał łacinę?

Wiadomość zobaczyła także Kaja, która szeptem powiedziała: hmm... to mi wygląda na łaciński. Na szczęście istnieje „google translate”. Na zajęciach komputerowych stery przejęła Kamila i zaczęła

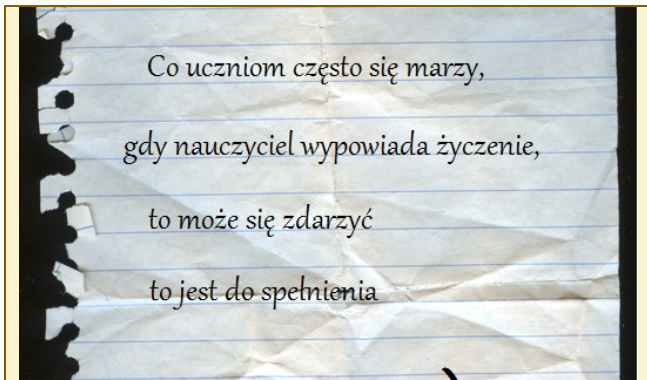
sprawdzać treść tekstu. Czytała gdzieś kiedyś, że google nie do końca dobrze tłumaczy zdania, jednak teraz była to jedyna szansa na odkrycie tajemnicy. Spojrzała na wynik: „Miejsce, w którym zaczął szkołę”. Pewnie mowa o sali gimnastycznej! Niestety, mimo że intensywnie szukały przez całe 45 minut, na sali nic nie znalazły.

Kaja i Kamila umówiły się więc po lekcjach na dalsze poszukiwania. Ola nie chciała mieć z tym już nic wspólnego. Sala była otwarta, gdyż pracowały tam panie sprzątaczk. Kamila wpadła na wcale niegłupi pomysł: – Rób to co ja – powiedziała do koleżanki. – Dzień Dobry! Może byśmy paniom pomogły? Niestety, mimo genialnego planu panie sprzątaczk z niewiadomego powodu się nie zgodziły.

Dziewczynki wyszły zrezygnowane z sektora WF, przed którym zastały czekającą na nie Olę, która pomimo że uprzednio nie chciała mieć z tym nic wspólnego, teraz była bardzo ciekawa wyniku poszukiwań. – Nic! – Powiedziały jednocześnie obydwie. – Ani śladu nagrody, albo wskazówek. TA SZKOŁA JEST CORAZ DZIWNIEJSZA!

- Przepraszam Ta szkoła? - usłyszały za sobą. Czy mogłybyście powiedzieć, co wam się w niej nie podoba? Oczywiście, po to, żebyśmy mogli to zmienić. To była pani dyrektor. - Za 20 minut zamykamy szkołę, co wy tu jeszcze robicie? Szóstoklasistki spojrzały po sobie. Kaja, która nie potrafiła kłamać i uwielbiała opowiadać, z najmniejszymi szczegółami opowiedziała o odkryciu i o tym, jak dotarły do sali gimnastycznej. Pani dyrektor po wysłuchaniu opowieści poprosiła o tajemniczą kartkę, po czym powiedziała. - Ach ta dziecięca fantazja! No, idźcie już do domu, wy niesamowite marzycielki i porozumiewawczo puściła im oko. Gdy dziewczynki odeszły jeszcze raz spojrzała na kawałek papieru i uśmiechnęła się na wspomnienie tamtej chwili, kiedy razem z koleżanką

CD na następnej stronie



CD Opowiadania TAJEMNICA SZKOŁY

kiedy razem z koleżanką za czasów „13” jeszcze jako niekoedukacyjnej szkoły, umieszczały razem z koleżanką kartkę w klatce wentylacyjnej. Szkoda, że internetowy tłumacz przeniósł jedno słowo tłumacząc cytat łaciński „*Miejsce, w którym zaczną szkołę*” zamiast „*Miejsce, w którym zaczęła się szkoła*”.

Anna Klasińska z kl 6

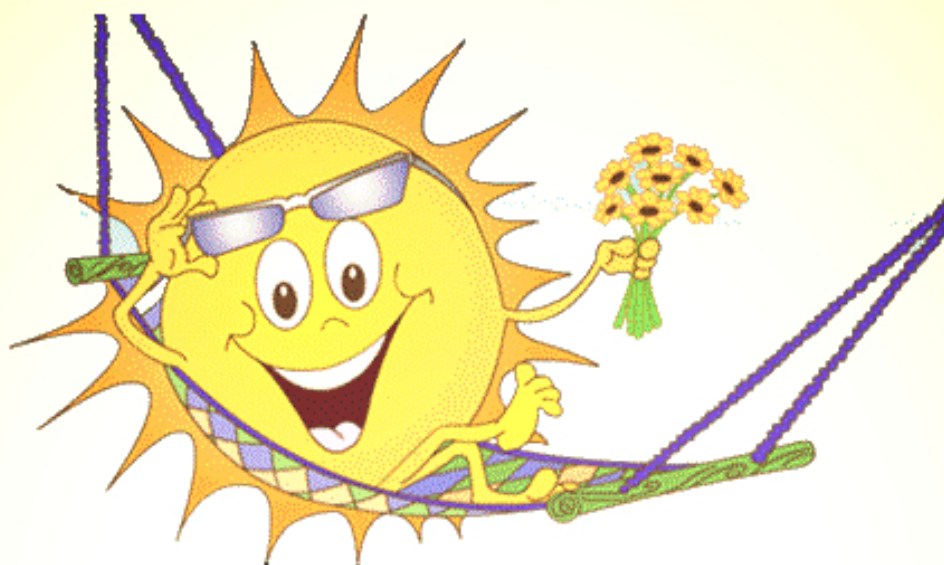
Rozwiąż krzyżówkę, wpisując w odpowiednie pola nazwy narysowanych przedmiotów. W wyróżnionej kolumnie odczytaj rozwiązanie.

Krzyżówka ze strony <http://www.wuzecik.pl>

Redakcja:

Cezary Janus, Krzysztof Kuźniacki, Krzysztof Jędrusik,
Anna Klasińska, Oliwia Chodziło, Patrycja Nowok, Marta Polewka,
Paulina Nocoń, Maja Gołębiowska,

Adres Redakcji: Szkoła Podstawowa Nr 13 Chorzów, ul. Styczyńskiego, tel. 32 2411 635



Już wkrótce WAKACJE!!!

*Na ten czas życzymy
wszystkim uczniom naszej szkoły,
by był to czas pełen wrażeń i przygód.
Wracajcie wypoczęci i radośni
A uczniom klas szóstych powodzenia
w nowych szkołach.
Niech "Trzynastka" na zawsze pozostanie
w Waszych sercach.*

REDAKCJA

w (ch)murach 13